

Sygn. akt III KK 213/15

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 grudnia 2015 r.,
sprawy **W. H.**
skazanego z art. 244 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 15 stycznia 2015 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 6 czerwca 2014 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy w K. uznał W. H. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 244 k.k. i skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej kary, poprzez nie zastosowanie art. 26 § 3 k.k. W oparciu o powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez znaczne złagodzenie kary i wymierzenie oskarżonemu grzywny, względnie orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Apelację wniósł również oskarżony, który zarzucił zaskarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że nie działał on w stanie wyższej konieczności. W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W apelacji zawarł ponadto wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka żony oskarżonego na okoliczność choroby syna.

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w G. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

Od powyższego wyroku kasację wniósł obrońca W. H. zarzucając mu:

- I. rażącą obrazę prawa materialnego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez naruszenie art. 26 § 1 k.k. polegające na jego błędnej wykładni i przyjęcie, że nie zachodziło bezpośrednio niebezpieczeństwo grożące ratowanemu dobru prawnemu (zdrowiu syna oskarżonego);
- II. rażącą obrazę prawa materialnego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez naruszenie art. 60 § 1 k.k. w zw. z art. 26 § 3 k.k. polegające na nie zastosowaniu tych przepisów i utrzymaniu niewspółmiernie surowej kary, bez zastosowania nadzwyczajnego jej złagodzenia;
- III. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na nieprawidłowej ocenie.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i piśmiennictwie konsekwentnie podkreśla się, iż obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc mówić o obrazie prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych

(por. S. Zabłocki (w:) J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki - Kodeks postępowania karnego. Komentarz., Warszawa 2004, t. III, s. 111).

Odnosząc te rozważania do realiów rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, iż podniesiony w kasacji zarzut obrazy art. 26 § 1 k.k. jest całkowicie chybiony, gdyż wytyka Sądowi odwoławczemu "rażące naruszenie prawa materialnego", które to miał on powielić w ślad za Sądem orzekającym w I instancji. Z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego jednoznacznie wynika, że Sąd ten wykluczył możliwość zakwalifikowania zachowania skazanego jako działania w stanie wyższej konieczności, gdyż w stanie faktycznym sprawy nie zaistniała sytuacja bezpośredniego zagrożenia jakiegokolwiek dobra prawem chronionego, w tym przede wszystkim zdrowia i życia dziecka skazanego. Sąd Okręgowy tą ocenę, tak jak i poprzedzające ją ustalenia faktyczne, trafnie zaakceptował, wykazując w uzasadnieniu swojego orzeczenia powody tej decyzji. Tymczasem obrońca skazanego ustalenia te próbuje ponownie podważyć. Taką zaś praktykę, jako w rzeczywistości stanowiącą obejście ustawowych ograniczeń podstaw kasacji określonych w art. 523 k.p.k., należy ocenić jako niedopuszczalną.

Odnosząc zaś zarzucanej obrazy art. 60 § 1 k.k. wskazać należy, że instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 1 k.k., na którą powołuje się obrońca, ma charakter fakultatywny, a nie obligatoryjny. W tej sytuacji czynienie sądowi pierwszej instancji zarzutu niezastosowania tej instytucji jest bezpodstawne, skoro sąd nie dopatrył się przesłanek warunkujących jej uruchomienie. Autor kasacji nie ukrywa przy tym, że kwestionuje wymiar orzeczonej kary. W uzasadnieniu podnosi, że zachodzą podstawy do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, a wymierzona kara nosi cechy "niewspółmiernie surowej", wskazując na naruszenie w tym zakresie art. 60 § 1 k.k.

Podobnie nietrafny jest zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. Jedynie dla przypomnienia zasygnalizować należy, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. może być naruszony tylko wówczas, kiedy sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., II KK 127/12, Prok. i Pr.-wkł. 2013/5/19, LEX nr 1277698). Tymczasem skarżący podstawą zarzutu czyni brak prawidłowej oceny przez Sąd

odwoławczy rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie podniesionych w apelacji zarzutów.

W procedowaniu Sądu Okręgowego nie sposób nadto doszukać się naruszenia zasady określonej w art. 7 k.p.k. W swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że skuteczne podniesienie pod adresem sądu odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. możliwe jest, co do zasady wówczas, gdy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu I instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03, LEX nr 80301; z dnia 4 maja 2005 r., II KK 399/04, LEX nr 199795; z dnia 6 marca 2007 r., IV KK 362/06, LEX nr 467527). W omawianym przypadku Sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych ustaleń faktycznych i zaaprobował ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne, poczynione przez sąd a quo. Przeprowadzona w tym zakresie analiza jest wbrew twierdzeniom skarżącego logiczna, spójna, konsekwentna i brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, aby miała ona charakter dowolny.

Chybiony jest również zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz *in dubio pro reo* nie są bowiem miarodajne wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Reguła z art. 5 § 2 k.p.k. nie może być wykorzystywana do uproszczonego traktowania wszelkich wątpliwości zachodzących w procesie. Zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego nie polega na obowiązku automatycznego wyboru najkorzystniejszej wersji wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. orzekł jak w postanowieniu.